

1015
2^o maja 1880

Kochana Mamanie droga

Coraz mnie dostrzys, jakies slowko o
Mamy dobrze dla Wladysia i dla
mnie. Bog zaplaci Mamanie za zau-
fanie i przekonanie i Wladysz bedzie
wspanialym silami staral sie jak
najwiecej wypelnic Jasia syreccia
i naukowac i kochac i sluszyc wsey-
stkiemu co jemu drogie, a Mamanie
najwiecej. - Wielkie to serce
ie i Mamanie i Jasia, i ja i wspanialy,
to jedno Mamanie na mysl, ieby
Jasia syreccionem radose uszyli;
mój jedyny strach to ieby ktos

oby miśdy nas nie wlozł i wszystko
 nie pogmatwał. Isia jedzie do Koni
 sama Mamma o ten powie. Ona
 ma do interesów Dobrotę, Towar
 Mamy, samyż, Włodzypowi sygnia,
 Jusia panini i woli wierua, woje
 wie Mamma z niej mowi stwarie,
 ja sawore na jej radach dobre
 wyhodre. Bardzo bym też chciała
 żeby Mamma nie sie probila przed
 jej przyjadem; a mianowicie żeby
 kto w Mamy imieniu jakich
 posyrek nie saizgal. Latwo po-
 syrać; ale okropnie ciężko spłacać.
 Dosyć się Mamma będzie należała,
 a żeby Mamma nie potrzebowała
 posyrać. Isia daje ~~Włodzypowi~~
~~Włodzypowi~~ Isia mi coś o

~~Włodzypowi~~ powiedziała, co i Mamma
 powie, ale tymczasem miej się
 Mamma z nim na ostrożności -
~~Włodzypowi~~ przepraszam za
 boryganie; ale boję się pisać.
 Wolał żeby Isia ustnie Mamy o-
 strzegła; byle tylko on bez Mamy
 uzwolecia nie porywał na
 Mamy interesy.

P. Salzman mowi iż jest lepiej-
 szo lepiej, jesh jednak bardzo biedne.
 Niewiem czy się edecyduje do
 Lourdes, jesho, ani czy ja mam
 namawiać do tego. Niewiem czego
 Ci się przysie - Niczego bym się
 precie nie jej sysecciom, czy to
 nagle ja, czy to wstrzymuje.

Od Włodysia niemam jeszcze wiadomości
mogłoby przyjechać 15.6.m.
Ale czy przyjedzie? - W kaidym razie
mam nadzieję że list od niego odbiorę.
Chciałabym bardzo żeby przyjechał
i wrócił się do roboty. Niewiem
jak on sobie radzi będzie. Wspaniały
że Pan Bogu dopomóż; ale co chciał
mi się jego stanowisko wydać teraz
i miłszym i rozrywkowym, ale
i trudnym. - Niech się Mama
za niego modli żeby umiał i
mogł podać.

Stopy Mamy całują -
Moje zdrowie nie złe; tak bym
chciała pod sobą czuwać i sil
napisać żeby do Mamy pojechać
tego lata.

Od brata mi 22 list od Jędrzejki - ale potem
rachunków które mi są, ciężej potrzebne.